


ks. Kazimierz Skoczylas

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

kskoczylas@diecezja.wloclawek.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-3287-5317>

Polemika na temat natury małżeństwa na łamach „Ateneum Kapłańskiego” z projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej w okresie międzywojennym

 <https://doi.org/10.15633/ps.27103>

Ks. Kazimierz Skoczylas – doktor habilitowany, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracownik Katedry Teologii Praktycznej na Wydziale Teologicznym. Jest członkiem Stowarzyszenia Katechetów Polskich.

Article history • Received: 5 Jul 2022 • Accepted: 7 Dec 2022 • Published: 30 Mar 2023

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0)

Abstract

The Polemic on the Nature of Marriage in the Pages of the "Ateneum Kapłańskie" ("Priestly Athenaeum") with the Draft of the Marriage Law of the Codification Committee during the Interwar Period

After Poland regained its full independence, Polish families experienced many conditions that influenced their functioning. Family members were marked by low education, they experienced diseases and unemployment, therefore many of them, not finding decent living conditions, set off to emigrate. There were a lot of orphans after the First World War in Poland. The State tried to improve the fate of families to the best of its abilities. The creation of a new law, including the marriage and family law, was of great importance in the new Polish State made up of the areas which were the areas of the former Partitions. This was the task of the Codification Commission established by the State in 1919. It also prepared a draft of the family law published in 1931 which was under discussion. The Catholic community participated in the discussion of the draft of this law, and the Priestly Athenaeum within it. The Priestly Athenaeum dealt with wider family issues, going beyond the scope of the law in terms of content. However, the discussion in its pages on the draft of the matrimonial law of the Codification Commission played a large role in the Catholic environment. This discussion influenced the further course of the codification.

Keywords: Catholic Church, inter-war period, family, family law, journals, Ateneum Kapłańskie

Abstrakt

Polemika na temat natury małżeństwa na łamach „Ateneum Kapłańskiego” z projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej w okresie międzywojennym

Polska rodzina po odzyskaniu niepodległości doświadczała wielu okoliczności, które miały wpływ na jej funkcjonowanie. Członkowie rodzin charakteryzowali się niskim wykształceniem, doświadczali chorób, bezrobocia, głodu, a wielu nie znajdując godnych warunków do życia udawała się na emigrację. Po pierwszej wojnie światowej pozostała wielka liczba sierot. Państwo na miarę swoich możliwości starało się poprawiać los rodzin. Duże znaczenie w nowym państwie złożonym z terenów po dawnych zaborach miało stworzenie nowego prawa, w tym także prawa małżeńskiego i rodzinnego. Tym zajmowała się powołana przez Państwo w 1919 roku Komisja Kodyfikacyjna. Ona też przygotowała projekt prawa rodzinnego opublikowany w 1931 roku, nad którym trwała dyskusja. W tej dyskusji uczestniczyło środowisko katolickie, a w jego obrębie redakcja „Ateneum Kapłańskiego”. W czasopiśmie „Ateneum Kapłańskie” podejmowano dyskusję na temat problematyki rodzinnej wykraczającą treściami poza

obszar prawa. Jednak dyskusja prowadzona na jego łamach nad projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej odegrała dużą rolę w środowisku katolickim. Ta dyskusja miała wpływ na dalszy przebieg procesu kodyfikacji.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, rodzina, okres międzywojenny, prawo rodzinne, czasopisma, Ateneum Kapłańskie

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku instytucja rodziny zmagiała się z trudnościami, które były kontynuacją wielu przeciwności z okresu zaborów. Były to między innymi trudności zdrowotne, analfabetyzm, emigracja, znaczny poziom alkoholizmu. Po odzyskaniu niepodległości podejmuje się działania, które będą miały na celu poprawienie stanu polskich rodzin. Wśród wielu działań podejmowanych przez nowe państwo wielką rolę miało ukształtowanie w nim własnego prawa, w tym także tego, które określało funkcjonowanie rodzin. Jednym z ważniejszych działań w tym zakresie była reforma prawa małżeńskiego, którego przygotowanie powierzono Komisji Kodyfikacyjnej. Konieczność reformy prawa małżeńskiego wynikała z odziedziczenia przez Polskę pięciu systemów prawnych regulujących te zagadnienia¹. Projekty prawa małżeńskiego przez nią przygotowane budziły wiele niepokoju w społeczeństwie katolickim. Te niepokoje, rodzące się różnych środowiskach Polski, znalazły wyraz na łamach „Ateneum Kapłańskiego”, które od 1927 roku było organem prasowym Związku Zakładów Teologicznych skupiającym wydziały teologiczne i seminaria duchowne w Polsce.

W odrodzonej ojczyźnie szczególną rolę w dziedzinie formułowania przepisów prawa odegrała Komisja Kodyfikacyjna powołana jeszcze w 1919 roku². Stąd ważnym jest przedstawienie jej propozycji zreformowania prawa małżeńskiego, a potem pokazanie, jakie reakcje na przed-

1 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931, s. 3–17 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3). Por. także S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 16–18.

2 Por. L. Górnicki, *Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 328 (2019), s. 109–151.

stawione propozycje pojawiają się na łamach „Ateneum Kapłańskiego”, które było w znacznej mierze wyrazicielem poglądów środowiska katolickiego.

1. Rola Komisji Kodyfikacyjnej w reformie prawa małżeńskiego

W Polsce po odzyskaniu przez nią niepodległości powołano specjalną komisję dla przygotowania jednolitego prawa dla całego państwa. Przyjęła ona nazwę Komisji Kodyfikacyjnej. Została utworzona decyzją sejmiku Rzeczypospolitej Polskiej 3 czerwca 1919 roku. Komisję tę tworzyło 40 specjalistów z zakresu prawa powołanych do uczestnictwa w jej pracach przez Naczelnika Państwa. Byli to najczęściej najwybitniejsi profesorowie pracujący na ówczesnych uniwersytetach w Polsce. W ustawie określono, że do jej zadań należeć będzie przygotowanie projektów jednolitego ustawodawstwa w zakresie prawa cywilnego i prawa karnego. Miała ona współpracować z Ministerstwem Sprawiedliwości. Przygotowane przez nią projekty miały być wnoszone pod obrady Sejmu przez Ministra Sprawiedliwości³.

Wśród różnych projektów prawa przygotowano także projekt prawa małżeńskiego. Przygotowanie tego projektu przeciągało się w czasie. Pewne wzmianki na temat pracy nad tym projektem zaczęły pojawiać się od 1926 roku. Jednak gotowy projekt został uchwalony dopiero na posiedzeniu Komisji 28 maja 1929 roku i opublikowany w 1931 roku⁴. Przeciągające się prace nad tym projektem budziły w społeczeństwie różne niepokoje, zwłaszcza w środowisku katolickim. Ich echa znalazły wyraz na łamach ówczesnych czasopism, w tym na stronach „Ateneum Kapłańskiego”. W tym samym czasie, kiedy opublikowano projekt prawa małżeńskiego, prof. Karol Lutostański opublikował *Zasady projektu prawa małżeńskiego*, które wyjaśniały założenia leżące u podstaw tego projektu⁵. Warto przyjrzeć się istotnym założeniom tego projektu.

3 Por. Dz. U. 1919 nr 44, poz. 315.

4 Por. Projekt prawa małżeńskiego uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929 roku, Warszawa 1931, s. 1–42 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 1).

5 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 1–94 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

Na początku swojej publikacji Lutostański zauważa, że Polska odziedziczyła różne systemy prawne odnoszące się do osobowego prawa małżeńskiego. Był to system prawny przejęty z prawodawstwa funkcjonującego na terenach dawnych zaborów przynależących do Rosji, Austrii i Prus. W odrodzonej Rzeczypospolitej naczelne zasady współżycia społecznego, jak zauważa Lutostański, określa Konstytucja i na niej opiera się ustrój małżeństwa⁶. Małżeństwo stanowi podstawę porządku społecznego. Artykuł 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 roku, stwierdza, że przedmiotem ustawodawstwa państwowego jest stanowienie wszelkich praw prywatnych i publicznych⁷. Stąd Lutostański wyciąga wniosek, że stanowienie prawa małżeńskiego jest kompetencją państwa. Myśl tę rozwijał w taki oto sposób:

Moc i spoistość państwa wymagają, by każdy obywatel wyczuwał swój bezpośredni związek, swoją wspólność z państwem i to nie tylko przez płacenie podatków, uleganie sekwestrom, rygorom policyjnym i wojskowym, ale przez każdy akt swego życia, który, wykraczając, poza ramy stosunków ściśle prywatnych, wprowadza obywatela w dziedzinę interesów publiczno-społecznych. A takim aktem jest przede wszystkim zawarcie i ustanie małżeństwa, tworzącego rodzinę, która jest podstawą państwa⁸.

Nieco dalej dodaje „Polska [...] musi we wszystkich dziedzinach publicznego życia, a zwłaszcza w tej, tak ważnej społecznie, jak małżeństwo i rodzina, przestrzegać rzeczywistego wykonywania swych praw zwierzchnictwa, i nie może zadowolić się zachowaniem ledwo ich pozorów przekazując normowanie i wykonywanie prawa małżeńskiego innym organizacjom, choćby najgodniejszym”⁹. Zdecydowanie brzmią słowa Lutostańskiego:

6 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 25 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

7 Konstytucja RP z 17 marca 1921 r, Dz. U. 1921 Nr 44, poz. 267.

8 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 26–27 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

9 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 27 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1,

Nie ma miejsca na żadną pośrednią pomiędzy państwem i jego obywatelem organizację, która mogłaby objąć zamiast państwa prawną władzę nad obywatelem, która środkami prawa państwowego mogłaby mu nakazać wobec siebie wierność lub posłuszeństwo¹⁰.

W państwie funkcjonuje wiele podmiotów dysponujących wysokim statusem. Do nich należą Kościoły i związki wyznaniowe. Wcześniej-sze stwierdzenia prowadzą Lutostańskiego do wniosku, że rola Kościoła w państwie może polegać przede wszystkim na współdziałaniu. Taki stosunek państwa i jego praw do Kościoła i prawa kościelnego wynika jego zdaniem z nadrzędności konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nad prawem kościelnym w dziedzinie prawa małżeńskiego. Relacje między państwem a Kościołem rzymsko-katolickim, według Lutostańskiego, określa art. 114 Konstytucji, który brzmi:

Wyznanie rzymsko-katolickie, będące religią przeważającej większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół rzymskokatolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu między Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji sejm.

Idąc dalej Lutostański zaznacza, że

Ani art. 114, ani art. 115 Konstytucji, ani żaden inny, nie mówią przytem, aby prawa, któremi się rządzą Kościoły w Polsce, stawały się przez to prawem rządzącym Rzeczypospolitą. To znaczy, że Konstytucja nie nadaje prawom kościelnym charakteru praw państwowych: pozwala prawa kościelne stosować na terytorium Polski w stosunkach wewnątrzno-kościelnych, ale ich nie uznaje za swoje¹¹.

z. 3).

10 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 28 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

11 K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 28 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

Kolejnym aspektem poruszonym przez Lutostańskiego była relacja między państwem a Kościołem określona w Konkordacie z 1925 roku i jej znaczenie dla stanowienia prawa małżeńskiego. Konkordat w artykule pierwszym uwypukla, że Rzeczpospolita Polska zapewnia Kościołowi rzymsko-katolickiemu swobodne wykonywanie jego władzy duchownej i jego jurysdykcji¹². Jednak sprawy wynikłe z państwowego prawa małżeńskiego, jak podkreśla Lutostański, jako sprawy cywilne podlegają sądom powszechnym. Sprawy wynikłe na tle państwowego prawa małżeńskiego nie mogą podlegać innym sądom niż państwowe. Niemożliwe jest oddanie tych spraw sądom kościelnym jako nie czyniącym zadość warunkom Konstytucji na terenie Rzeczypospolitej. Tu warto dodać, że na podstawie przepisów rosyjskich obowiązujących w Królestwie Kongresowym od 1836 roku sprawy małżeńskie były rozpatrywane przez sądy duchowne¹³. Tymczasem projekt prawa małżeńskiego przekazuje jurysdykcję w odniesieniu do spraw małżeńskich wyłącznie sądom powszechnym. Podobne rozwiązania prawne, zwraca uwagę Lutostański, są w wielu krajach Europy zachodniej, gdzie także rozpatrywanie spraw wynikających z państwowego prawa małżeńskiego przekazane jest sądom powszechnym. Takie rozstrzygnięcie w tym zakresie przyjęły według niego: Anglia, Austria, Belgia, Czechosłowacja, Dania, Francja, Finlandia, Grecja, Niemcy, Norwegia, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, i Węgry. Także w Italii na podstawie konkordatu włoskiego z 1929 roku te sprawy przekazano sądom powszechnym. Do kompetencji sądu powszechnego we Włoszech należą: wszystkie sprawy osób, które zawarły ślub cywilny, choćby były katolikami; wszystkie sprawy niekatolików; wszystkie sprawy o separacje między katolikami¹⁴. W ten sposób Lutostański usiłuje uzasadnić przekazanie sądom powszechnym jurysdykcji w odniesieniu do spraw małżeńskich.

¹² Por. Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, Dz.U. 1925 Nr 72, poz. 501.

¹³ K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 6–7 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

¹⁴ K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929*, s. 31–33 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).

Projekt prawa małżeńskiego przewiduje zawarcie go przed urzędnikiem państwowym lub przed duchownym (art. 24). Ślub zawarty przed duchownym ma skutek cywilny na równi ze ślubem zawartym przed urzędnikiem, wtedy gdy duchowny sporządzi protokół według przepisów ustawy o aktach stanu cywilnego i zostanie przedstawiony urzędnikowi stanu cywilnego miejsca zawarcia ślubu celem sporządzenia aktu małżeństwa (art. 26). Dowodem zawarcia małżeństwa jest akt małżeństwa sporządzony przez urzędnika państwowego. Dowodu zawarcia małżeństwa nie można zastąpić protokołem ślubu (art. 30). Projekt przewidywał, że małżonkowie mają równe prawa i obowiązki wobec dzieci (art. 41). Oboje również sprawują wspólnie władzę rodzicielską (art. 42). W omawianym projekcie przewidywano również, że o unieważnienie małżeństwa może wystąpić prokurator albo każdy z małżonków, gdy nie zachowano przepisów prawa odnoszących się do różności płci, co do prawnej zdolności wstąpienia w związek małżeński, co do przeszkód bigamii, pokrewieństwa i powinowactwa oraz gdy nie przedstawiono urzędnikowi lub duchownemu zaświadczenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa (art. 47).

W projekcie przewidziano istotną rolę sądów powszechnych, które mogą orzekać o separacji, bądź rozwodzie małżeństwa. W art. 54 przewidziano, że małżonkowie, którzy ukończyli dwadzieścia pięć lat po trzyletnim pożyciu małżeńskim mogą wystąpić do sądu o rozłączenie (separację) bez podania przyczyn. Zgodnie z artykułem 56 sąd miał prawo orzekać czasowe rozłączenie na rok, a po roku, jeśli małżonkowie ponawiają swoje wcześniejsze żądanie, sąd może orzec ich rozłączenie na czas nieograniczony (art. 57). Sąd, po upływie trzech lat od uznania małżeństwa za rozłączone, może, na żądanie jednego z małżonków, orzec zamianę rozłączenia na rozwód przez co ustaje małżeństwo. Sąd na żądanie drugiego małżonka jednak może odmówić orzeczenia o zamianie rozłączenia na rozwód, gdy stoi temu na przeszkodzie dobro dzieci (art. 77). Projekt prawa przewiduje dalej, że osoba rozwiedziona może wstąpić w nowy związek małżeński za życia dotychczasowego współmałżonka (art. 78). Przewidziano tam również, że sprawy małżeńskie wynikłe z okoliczności objętych prawem małżeńskim należą do sądów powszechnych. Jurysdykcji sądów powszechnych nie naruszają w tym

zakresie przepisy, którymi kierują się uznane w Rzeczypospolitej Kościoły i wyznania w stosunku do swoich wyznawców (art. 81).

2. Stanowisko wobec projektu prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej prezentowane na łamach „Ateneum Kapłańskiego”

Problematyka prawa małżeńskiego stanowionej przez państwo była pilnie śledzona w środowisku katolickim. Wyrazem tego są liczne publikacje na łamach „Ateneum Kapłańskiego” i innych czasopism katolickich. Jednakże na kartach „Ateneum Kapłańskiego” dochodzi do głosu także inna problematyka powiązana z życiem rodzin.

W początkowym okresie funkcjonowania „Ateneum Kapłańskiego” problematyka rodzinna była rzadko podejmowana. Dopiero od czasu ukształtowania się państwa polskiego ta tematyka pojawia się coraz częściej. Obejmuje ona nie tylko problematykę prawną związaną z życiem małżeństwa i rodziny, ale także inne aspekty życia rodzinnego.

W „Ateneum Kapłańskim” z 1911 roku autor ukrywający się pod skrótem X. A. S. informuje o stowarzyszeniu ochrony kobiet¹⁵. Treść artykułu przedstawia Warszawskie Chrześcijańskie Towarzystwo Ochrony Kobiet założone przez hrabiego Gustawa Przeździeckiego. Ochrona kobiet była w Polsce szczególnie konieczna, bo jak podają badacze tego problemu istniała zorganizowana struktura handlarzy zajmujących się międzynarodowym handlem kobietami¹⁶.

Dla rodziny ważny jest kwestia zdrowia kandydatów do małżeństwa. W okresie międzywojennym częstą bolączką społeczną stanowiły różnego rodzaju choroby, a także prostytucja. Powodowały one wiele problemów zdrowotnych w życiu małżeństwa i rodziny. Tym problemom starały się przeciwdziałać ruchy eugeniczne, w tym Polskie Towarzystwo Eugeniczne. Ksiądz Alojzy Poszwa z Płocka na łamach czasopisma „Ateneum Kapłańskie” zapoznaje czytelników z głównymi postulatami

15 X. A. S., *Stowarzyszenie ochrony Kobiet*, „Ateneum Kapłańskie” (1911), s. 370–374.

16 A. Zakrzewski, „Mogę dostarczyć Panu tyle kobiet, że można by nimi wypełnić cały okręt”. *Handel ludźmi w Warszawie dwudziestolecia międzywojennego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego” (2015) nr 22, s. 102–126.

tego stowarzyszenia¹⁷. Podkreśla, że do najważniejszych postulatów tego ruchu należą: (1) badania lekarskie albo lekarskie świadectwo badania przedślubnego przedstawiane narzeczonemu przed ślubem, (2) zniesienie karalności za przerywanie ciąży, (3) przymusowa lub dobrowolna sterylizacja, (4) wprowadzenie poradni „świadomego macierzyństwa”, (5) propaganda oraz dostarczenie środków zapobiegających poczęciu¹⁸.

Czytelników „Ateneum Kapłańskiego” informuje się o formach działań duszpasterskich na rzecz rodziny. Stefan Wyszyński na łamach tego pisma wskazuje na ogólnopolskie działania podejmowane przeciwko prostytutce i handlowi żywym towarem¹⁹. Podkreśla rolę duchowieństwa w dziele, przypominając działanie znanego duchownym Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami oraz Towarzystwa dla emigrantek²⁰. „Ateneum Kapłańskie” informuje także o inicjatywach duszpasterskich dotyczących objęcia opieką osób, które przebywają czasowo na emigracji zarobkowej i potrzebują podtrzymania na duchu²¹.

Pojawiają się także publikacje omawiające moralne aspekty życia rodzinnego takie, jak: problem regulacji urodzeń²², przerywania ciąży²³, a także problem sterylizacji²⁴ oraz zapobieganie narodzinom²⁵. Rozważana jest też kwestia zaginięcia małżonka. Takie sytuacje związane

17 Por. A. Poszwa, Dążenia eugenistów polskich w świetle katolickich zasad moralnych, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 433–445.

18 Por. A. Poszwa, Dążenia eugenistów polskich w świetle katolickich zasad moralnych, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 434.

19 Por. S. Wyszyński, Warszawski kongres do spraw walki z żywym towarem, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 175–177.

20 Por. A. Poszwa, Dążenia eugenistów polskich w świetle katolickich zasad moralnych, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 177.

21 Por. A. Mietliński, Opieka duszpasterska nad wychodźcami sezonowymi, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 273–277.

22 Por. Regulacja urodzeń a moralność katolicka, „Ateneum Kapłańskie” 36 (1935), s. 171–183.

23 I. Świrski, Procuratio abortus w oświeceniu lekarskim, „Ateneum Kapłańskie” 36 (1935), s. 225–237, 335–372.

24 Por. I. Świrski, Kwestia sterylizacji, „Ateneum Kapłańskie” 33 (1934), s. 370–384.

25 Por. A. Szymański, Zapobieganie narodzinom, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 417–428.

są zazwyczaj z wojną. Stąd ważne pytanie, kiedy osoba doświadczająca takiej sytuacji może myśleć o ponownym wyjściu za mąż²⁶.

Następne dość liczne publikacje, pojawiające się na łamach „Ateneum Kapłańskiego” od roku 1926, były związane z problematyką prawną. Była to forma reakcji na propozycje prawa małżeńskiego przedstawione przez Komisję Kodyfikacyjną dopuszczającą wprowadzenie do prawa cywilnego rozwodów. Należy pamiętać, że środowisko katolickie patrzy na małżeństwo z perspektywy wiary. Jest ono sakramentem i jako takie jest nierozzerwalne. Podstawą do takiego odniesienia jest objawienie przekazywane przez Jezusa Chrystusa.

Pierwszą reakcją na to jest artykuł ks. dr. Karola Cieślińskiego zamieszczony w „Ateneum Kapłańskim” uświadamiający czytelnikom nauczanie Kościoła na temat nierozzerwalności małżeństwa²⁷. Został on wydrukowany w kilku częściach. Najpierw autor przedstawia, jak Pan Jezus odnosił się do małżeństwa. Przytacza dwa teksty Ewangelii (Mt 19, 3–10 i Mk 10, 2–12), a potem przedstawia ich egzegezę. Ukazuje też kontekst wypowiedzi Pana Jezusa. Odwołuje się do tradycji istniejącej wśród Żydów. Przypomina, że Mojżesz pozwolił mężowi dać żonie list rozwodowy i żona mogła się oddalić. Pokazuje, jak rozwijała się tradycja dawania listu rozwodowego wśród Żydów. Akcentuje, że taki list musiał być spisany według bardzo precyzyjnie ustalonej formy i powinien być zgodny ze stanem faktycznym, a autentyczność tej sytuacji potwierdzało dwóch świadków podpisujących się na liście. Te bardzo precyzyjne i formalistyczne wymagania, które musiał spełniać list rozwodowy miały zapobiec pochopnym i lekkomyślnym zachowaniom. Miały więc chronić małżeństwo żydowskie przed rozpadem. Akcentuje też, że to mężczyzna mógł dać kobiecie list rozwodowy. W czasach rzymskich zdarzało się także, że niektóre kobiety z wysokich sfer żydowskich dawały list rozwodowy mężczyźnie. Jednak było to raczej wyjątkiem. Chrystus w swojej wypowiedzi akcentuje, że według zamysłu Bożego mąż i żona są jednością, i tylko z powodu zatwardziałości serc Mojżesz pozwolił dać

26 Por. S. Biskupski, *Uznanie śmierci zaginionego małżonka*, „Ateneum Kapłańskie” 37 (1936), s. 55–60.

27 Por. K. Cieśliński, *Nierozzerwalność małżeństwa w świetle Pisma Świętego*, „Ateneum Kapłańskie” 17 (1926), s. 344–363, 433–451.

list rozwodowy. Autor podkreśla, że Chrystus akcentuje, iż małżeństwo zostało stworzone przez Stwórcę jako nierozzerwalne²⁸.

W kolejnej części ks. Karol Cieśliński analizuje nauczanie świętego Pawła na temat małżeństwa zawartego w innych tekstach Pisma Świętego, w tym w listach apostoelskich. Autor wspomnianego artykułu uwytkła, że także św. Paweł podkreślał nierozzerwalność małżeństwa.

W tomie 19 „Ateneum Kapłańskiego” z 1927 roku przedrukowano List Episkopatu polskiego do narodu polskiego. Księża biskupi we wspomnianym liście uwrażliwiają katolików na pojawiające się niebezpieczeństwa w życiu publicznym. Do poważnych niebezpieczeństw zaliczono projekt aktu prawnego, który jest odczytywany jako zamach na sakrament małżeństwa²⁹. Biskupi nie precyzują, o jaki zamach chodzi. Jednak z kontekstu historycznego wynika, że przygotowywane przez Komisję Kodyfikacyjną projekty prawa małżeńskiego tak mogły być traktowane.

Bliższą polemikę z koncepcjami zawartymi w projekcie prawa małżeńskiego przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną podejmuje ks. Stefan Biskupski. W wypowiedzi zamieszczonej w „Ateneum Kapłańskim” z 1929 roku przedstawia przebieg prac nad projektem prawa małżeńskiego. Zauważa, że od 1919 roku, czyli od momentu powołania Komisji Kodyfikacyjnej aż do 1928 roku niewiele się działo. Dopiero w 1928 roku sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej prof. Emil Rappaport mówił o przygotowywanym już projekcie prawa. Powiedział, że projekt ten nie jest oparty ani na podstawach prawa kanonicznego, ani też na fundamentach ściśle świeckich, lecz stara się pogodzić bieżące wymagania życia społecznego i państwowego. Sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej podkreśla, że w podkomisji, która rozważała projekt prawa małżeńskiego przygotowany przez Lutostańskiego byli przedstawiciele zarówno reprezentujący poglądy prawa kanonicznego, jak i poglądy przeciwstawne. Można sądzić, jak akcentował sekretarz Komisji Kodyfikacyjnej, że wynik tych prac zawierał wszechstronne pogłębienie.

Ksiądz Biskupski podkreśla, że środowisko katolickie nie dowierza tym deklaracjom. Podejrzany jest nagłe ożywienie w tej sprawie. Do-

²⁸ Por. K. Cieśliński, *Nierozzerwalność małżeństwa w świetle Pisma Świętego*, „Ateneum Kapłańskie” 18 (1926), s. 125–127.

²⁹ *Listy Episkopatu polskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 19 (1927), s. 380.

tąd przez wiele lat nic się nie działo i nagle od roku 1927 następuje nagłe przyspieszenie. To może sugerować, że Komisja Kodyfikacyjna przez pośpiech w pracach nad projektem prawa małżeńskiego coś chce się ukryć, a przez szybkie tempo prac przemyścić ukryte rozwiązania.

Środowisko katolickie podkreślało sakramentalny charakter małżeństwa. Przejawem tego były, jak relacjonuje ksiądz Biskupski, list Episkopatu Polski z 1922 roku, a także bogata literatura popularna i naukowa, a zwłaszcza książka *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej* (praca zbiorowa profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wydana w Lublinie w 1928 roku). Natomiast w roku 1929 odbył się także zjazd osób świeckich z kręgu Akcji Katolickiej postanawiający wybrać komitet, który przygotowałby strategię obrony małżeństwa katolickiego oraz opracowałby własny projekt prawa małżeńskiego biorący pod uwagę założenia prawa kanonicznego oraz konstytucji i warunki życia państwowego³⁰.

Ksiądz Biskupski na łamach „Ateneum Kapłańskiego” analizuje też różne alternatywy rozwiązań prawnych dotyczących małżeństwa w prawie państwowym, mogące przyjmować charakter wrogi albo liberalny wobec małżeństwa, traktowanego przez Kościół jako sakrament, który jest nierozzerwalny. Jego zdaniem istnieją trzy drogi reformy prawa małżeńskiego. Pierwsza forma wprowadzania tych rozwiązań została nazwana przez niego formą etatystyczną. Polegałaby ona na tym, że państwo widziałoby w małżeństwie wyłącznie instytucję prawa cywilnego o charakterze wyłącznie świeckim. Jurysdykcję na nim miałyby wyłącznie państwo. Zewnętrznym wyrazem takiego podejścia byłyby przymusowe śluby zawierane wobec urzędnika państwowego. Małżeństwa zawierane w Kościele pozbawione byłyby wszystkich skutków prawnych. Państwo mogłoby nawet posunąć się do ustawowego zakazu wszystkich religijnych form zawierania małżeństwa. Jednak tak radykalnie wrogi sposób traktowania małżeństwa zawieranego w kościele powoduje, że ta koncepcja prawa małżeńskiego ma małe szanse wprowadzenia jej w Polsce³¹. Druga droga reformy prawa małżeńskiego mogłaby

³⁰ Por. S. Biskupski, *W obronie katolickiego małżeństwa*, „Ateneum Kapłańskie” 23 (1929), s. 63–65.

³¹ Por. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 18.

mieć całkowicie liberalną postać. Państwo zostawiałoby obywatelom całkowitą swobodę wyboru formy zawierania małżeństwa: religijną czy świecką. Państwo zajmowałoby się tylko rejestracją małżeństw ze względu na porządek prawny. Również ta druga droga reformy prawa małżeńskiego nie jest możliwa do zrealizowania, ponieważ pogłębiałaby ona jeszcze bardziej chaos istniejący w porządku prawnym w Polsce związany z zawieraniem małżeństwa, który dotąd był dziedzictwem zaborów³². W takich okolicznościach, zdaniem Biskupskiego pozostaje trzecia droga reformy tego prawa. Polega ona na pośrednim podejściu do małżeństwa mieszczącym się między stanowiskiem etatystycznym a liberalnym i zawierającym wiele pośrednich rozwiązań.

Na tę drogę wkroczyła, zdaniem Biskupskiego, Komisja Kodyfikacyjna. Ona wyłoniła ze swojego grona podkomisję, która opracowanie projektu jednolitego prawa małżeńskiego powierzyła Lutostańskiemu³³. W pracach tej podkomisji pracowali różni przedstawiciele, reprezentujący bardzo odmienne koncepcje małżeństwa, poczynawszy od tych, którzy widzieli w niej wyłącznie instytucje prawa państwowego po takich, którzy widzieli w nim rzeczywistość sakramentalną. To zdaniem sekretarza Generalnego Komisji Kodyfikacyjnej dawało pełne gwarancje dla wszystkich odłamów opinii publicznej, że problematyka ta została rzetelnie przeanalizowana i przedstawiona w przyjętym przez Komisję Kodyfikacyjną projekcie prawa małżeńskiego. Jednak zdaniem Biskupskiego takich gwarancji w tym projekcie nie mogą się spodziewać katolicy. Jak zauważa Biskupski, Komisja Kodyfikacyjna działała od 1919 roku i od tego czasu funkcjonowała podkomisja do spraw prawa małżeńskiego. Po dwóch latach jej pracy w 1921 roku projekt prawa małżeńskiego przygotował Władysław Leopold Jaworski z Krakowa. Nie wiadomo, jak Komisja przyjęła projekt tego profesora. Następnie przez okres trzech lat trwa przerwa w pracach komisji nad tym zagadnieniem. Ze sprawozdania Komisji Kodyfikacyjnej wynika, że w 1926 roku powołano podkomisję, której powierzono przygotowanie nowego projektu prawa. Na czele tej podkomisji stanął Lutostański. W jej skład weszli Stanisław

³² Por. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 19.

³³ Por. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 19.

Bukowiecki, prof. Henryk Konic, prof. Zygmunt Nagórski, prof. Ignacy Koschembahr-Łyskowski, oraz protokółant dr Jan Wasilkowski i delegat Ministerstwa Sprawiedliwości adwokat Kazimierz Głębocki. Patrząc na skład tej podkomisji, Biskupski stwierdza, że pogląd jej członków na naturę małżeństwa jest daleki od spojrzenia katolickiego. Stąd wśród katolików rodziła się obawa, czy ich poglądy na małżeństwo znajdą zrozumienie wśród członków tej komisji. Stąd skład tej podkomisji Biskupski ocenia jako jednostronny. Uważa on, że nie ma tam żadnego przedstawiciela reprezentującego poglądy katolickie³⁴.

O rezultatach pracy tej podkomisji wypowiedział się prof. Rappaport z okazji uroczystości 10-lecia funkcjonowania Komisji Kodyfikacyjnej. Mówi wówczas, że Komisja przyjęła projekt prawa małżeńskiego, który stoi na stanowisku, że małżeństwo jest instytucją cywilną, stwarzając ramy dla zadośćuczynienia uczuciom religijnym obywateli i przyjmuje także trwałość małżeństwa, które normalnie jest rozwiązane przez śmierć. Uwzględni też ustanie małżeństwa w szczególnych okolicznościach. Tym samym prawo państwowe akceptuje rozwód jako formę ustania małżeństwa. Z tego oświadczenia wynika zdaniem S. Biskupskiego, że po pierwsze w przedstawionym projekcie sprawy małżeńskie podlegają wyłącznie państwu, po drugie wynika z niego, że wprowadza się rozwody, po trzecie – z oświadczenia prof. Rappaporta wynika, iż państwo zamierza wprowadzić śluby cywilne oraz po czwarte, że zezwolenie na obrzędy kościelne mogą mieć miejsce przed albo po cywilnym akcie małżeństwa. Konkluduje to stwierdzeniem, że w imię równości 75 procent społeczeństwa katolickiego ma być poddana prawom wydanym ze stanowiska mniejszości³⁵.

Nowym elementem uwypuklonym przez kolejny artykuł ks. Biskupskiego jest stanowisko Kościoła wobec ślubów cywilnych³⁶. Punktem wyjścia jest przyjęcie przez autora przypuszczenia, że Komisja Kodyfikacyjna w projekcie prawa małżeńskiego zmierza do wprowadzenia być

34 Por. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 20.

35 Por. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 22–23.

36 Por. S. Biskupski, *Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 120–136.

może przymusowych ślubów cywilnych, wprowadzenia rozwodów, zamierza też jurysdykcję w sprawach małżeńskich oddać wyłącznie państwu, zadośćuczynić uczuciom religijnym wiernych przez pozwolenie na obrzędy kościelne³⁷. Zaproponowana reforma prawa małżeńskiego opiera się na stwierdzeniu, że małżeństwo jest instytucją prawa cywilnego. Konsekwencją tego są śluby cywilne, rozwody i jurysdykcja sądowa. Dalej autor wyjaśnia, co należy rozumieć przez śluby cywilne. Jest to według niego umowa o celach małżeństwa zawarta wobec przedstawiciela świeckich władz państwowych z zachowaniem wyłącznie prawa cywilnego co do formy, zgody i zdolności osób³⁸. Państwo, wprowadzając śluby cywilne, zrywa całkowicie z nauką Kościoła o sakramentalnym charakterze małżeństwa. Potem autor ukazuje stanowisko Kościoła wobec ślubów cywilnych. Przedstawia chronologicznie wypowiedzi poszczególnych papieży, którzy zawsze podkreślali sakramentalny charakter małżeństwa i protestowali przeciwko traktowaniu małżeństwa jako instytucji prawa cywilnego. Powołując się na najbardziej aktualną wówczas wypowiedź Papieskiej Komisji do spraw autentycznego tłumaczenia prawa z 1929 roku, uwypukla, że ślub cywilny nie daje nawet pozorów małżeństwa³⁹. Wiedząc, że są śluby cywilne przymusowe, śluby cywilne dowolne i śluby cywilne z konieczności wskazuje, jakie one wywołują skutki w życiu osoby wierzącej. Śluby cywilne przymusowe nakładają obowiązek formy cywilnej na wszystkich i łamią przy tym przyrodzone prawo do wolności sumienia. Śluby cywilne dowolne nie łamią wolności sumienia, ale swoją dowolnością mogą wywołać wrażenie w środowisku katolickim ich równej wartości ze ślubami kościelnymi. Stąd dalszą konsekwencją może być obojętność religijna i stwarzanie łatwej okazji do niemoralnego życia. Śluby cywilne z konieczności przeznaczone są dla innowierców i bezwyznaniowców z punktu kościelnego mogą być tolerowane⁴⁰. Katolicka forma zawarcia ślubu należy do

37 Por. S. Biskupski, Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 120.

38 Por. S. Biskupski, Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 120.

39 Por. S. Biskupski, Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 131.

40 Por. S. Biskupski, Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 132.

spraw istotnych przy zawieraniu sakramentu małżeństwa. Dlatego Biskupski przywołuje głos papieża Piusa XI piszącego do kard. Gaspariego po zawarciu konkordatu włoskiego, który akcentuje, że praktykujący katolik powinien zawierać małżeństwo kanoniczne⁴¹.

Autorzy artykułów publikowanych na łamach „Ateneum Kapłańskiego” analizują także problem zgody małżeńskiej, która jest istotnym zagadnieniem przy zawarciu małżeństwa przez zawierających je nupturientów. Ksiądz Karol Aleksandrowicz analizuje zezwolenie na małżeństwo w prawie kanonicznym i prawie polskim. Autor ten wiele uwagi poświęca, jak ten problem jest ujęty w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku. Potem wymagania sformułowane przez Kodeks prawa kanonicznego zestawia z prawem cywilnym odnoszącym się do małżeństwa na terenie różnych zaborów. Podsumowując swoje rozważania, podkreśla, że rozwiązania zawarte w Kodeksie prawa kanonicznego mogą być wzorem dla projektowanego prawa odnoszącego się do małżeństwa⁴².

Na łamach „Ateneum Kapłańskiego” publikuje także ks. Jaglarz. Podejmuje on polemikę z prof. Gołąbem będącym członkiem podkomisji ds. przygotowania projektu prawa małżeńskiego. Powodem do napisania tekstu dla ks. Jaglarza była krytyczna ocena artykułu opublikowanego wcześniej na łamach „Ateneum Kapłańskiego” na temat projektu prawa małżeńskiego podjęta przez Gołąba. Profesor Gołąb wytyka, że zarzuty stawiane przez ks. Jaglarza są nieprawdziwe. W odpowiedzi na to ks. Jaglarz pisze, że są one oparte na sprawozdaniach z posiedzeń podkomisji ds. reformy prawa małżeńskiego. Ksiądz Jaglarz dodaje jeszcze, że wszystkie zaprezentowane przez niego twierdzenia są wynikiem kwerendy Protokołów Komisji Kodyfikacyjnej przeprowadzonych w roku 1930 w archiwum Komisji Kodyfikacyjnej. W trakcie swojej wypowiedzi dokładnie referuje i wielokrotnie cytuje poglądy prezentowane przez członków podkomisji. Często z przytoczonych przez ks. Jaglarza cytatów wybijają się poglądy członków podkomisji, że koniecznym warunkiem do zawarcia małżeństwa sakramentalnego jest zezwolenie na nie, którego udziela urzędnik stanu cywilnego. Ksiądz Jaglarz podkre-

41 Por. S. Biskupski, *Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych*, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 135.

42 Por. K. Aleksandrowicz, *Zezwolenie na małżeństwo w prawie kanonicznym i prawie polskim*, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 434–451.

śla także, że sformułowania przyjęte w projekcie prawa małżeńskiego uwypuklają, że małżeństwo zaistnieje dopiero, gdy na podstawie poprawnie sporządzonego protokołu zawarcia sakramentu małżeństwa przez duchownego, potem przez urzędnika stanu cywilnego zostanie sporządzony akt zawarcia małżeństwa⁴³.

Krytycznie wobec projektu prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej wypowiada się także ks. Dąbrowski z Pelplina. W związku z jego artykułem zamieszczonym w trzecim zeszytcie „Ateneum Kapłańskiego” z 1931 roku polemikę podejmuje prof. Karol Lutostański na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” w artykule pt. *O metodach stosowanych w polemice z Projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej*. Na tę polemikę Lutostańskiego odpowiada ks. Dąbrowski na łamach „Ateneum Kapłańskiego”⁴⁴. Najważniejszym wątkiem wypowiedzi Lutostańskiego jest stwierdzenie, że odrębna jest jurysdykcja kościelna i sądowa. Przez to, jak twierdzi ks. Dąbrowski, Lutostański chce usprawiedliwić państwowe prawo małżeńskie stojące w sprzeczności z prawem kościelnym. Warto tu dodać, że art. 47 Projektu prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej stwierdzał między innymi, że o „unieważnienie małżeństwa może wystąpić prokurator oraz każdy z małżonków” w tym także małżeństwa ważnie zawartego w Kościele. Dalej pisze ks. Dąbrowski: „Co znaczą wobec tego zapewnienia, że Kościół może nie uznawać rozwodów cywilnych, kiedy Państwo z urzędu zaczeplia małżeństwa kościelne (art. 47)? Czy to jest swobodne wykonywanie jurysdykcji kościelnej, poręczone Konstytucją i Konkordatem?”⁴⁵. Potem dodaje jeszcze dodatkową myśl, że Lutostański stale uwypukla odrębność jurysdykcji kościelnej i państwowej, a zapomina o konieczności koordynacji, o co apelowali papieże: Leon XIII w encyklice *Arcanum* i Pius XI w encyklice *Casti connubi*⁴⁶.

43 Por. J. Jaglarz, *Fałszy a prawda o projekcie małżeńskim Komisji Kodyfikacyjnej* (P. prof. Gołąbowski w odpowiedzi), „Ateneum Kapłańskie” 29 (1932), s. 162–171.

44 Ks. Dąbrowski, *Jeszcze w sprawie projektu Prawa Małżeńskiego*. Panu prof. Lutostańskiemu w odpowiedzi, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 385–391.

45 Ks. Dąbrowski, *Jeszcze w sprawie projektu Prawa Małżeńskiego*. Panu prof. Lutostańskiemu w odpowiedzi, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 387.

46 Ks. Dąbrowski, *Jeszcze w sprawie projektu Prawa Małżeńskiego*. Panu prof. Lutostańskiemu w odpowiedzi, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 388.

Trzeba zauważyć, że najwięcej artykułów dotyczących problematyki prawnej małżeństwa ukazuje się w „Ateneum Kapłańskim” w latach 1930–1931. Autorzy przedstawiają tę problematykę z punktu widzenia kanonicznego prawa małżeńskiego albo podejmują polemikę z projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej. Na łamach „Ateneum Kapłańskiego” informuje się także o inicjatywach w tym zakresie podejmowanych zarówno w środowisku teologicznym, jak i różnych działaniach duszpasterskich czy społecznych mających bronić katolickiej wizji małżeństwa. Wskazuje się także na ukazujące się na rynku publikacje dotyczącego tego tematu oraz na polemiki na łamach różnych pism opiniotwórczych⁴⁷. To wszystko pozwala stwierdzić ks. Biskupskiemu, że projekt prawa małżeńskiego przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną od roku 1934 przestał być traktowany jako projekt kodeksu prawa małżeńskiego i powędrował do archiwum⁴⁸.

Zakończenie

Na łamach „Ateneum Kapłańskiego” odnajdujemy szeroki zakres problemów związanych z rodziną. W różnych artykułach podejmowano zagadnienia z dziedziny moralnej oraz dotyczące wielu zagrożeń życia rodziny, jak ochrona przed prostytutką, ochrona emigrantów, problematyka pracy, a zwłaszcza jej wymiar spółdzielczy. W tekstach szeroko jest poruszana problematyka prawa małżeńskiego. Traktowanie małżeństwa jako sakramentu rodzi w Kościele katolickim zdecydowany sprzeciw wobec prób usankcjonowania wprowadzenia rozwodów do prawa państwowego. Dlatego w wypowiedziach autorów na łamach „Ateneum Kapłańskiego” uwypukla się, że nie można zaakceptować rozwodów, które zakłada się w projektach związanych z cywilnym prawem małżeńskim. Wszystkie te działania spowodowały, że tempo prac nad prawem rodzinnym w wersji projektu przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną znacząco spowolniły i takie prawo nie zostały uchwalone do drugiej wojny światowej.

47 Por. S. Biskupski, *Odgłosy prasy po odczycie prof. K. Lutostańskiego o nowym prawie małżeńskim w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 29 (1932), s. 43–51.

48 Por. S. Biskupski, *Problem kodyfikacji prawa małżeńskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 34 (1934), s. 77.

W polemikę z projektem prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej zaangażowanych było wielu autorów pochodzących z różnych środowisk. Wielu z nich należało do Związku Zakładów Teologicznych. Niektórzy z nich reprezentowali wydziały teologiczne różnych uniwersytetów. Dyskusja przeprowadzona nad tym projektem prawa uwypukliła sakramentalny charakter małżeństwa i miała wpływ na dalszy proces kodyfikacji przed drugą wojną światową.

Bibliografia

- Aleksandrowicz K., Zezwolenie na małżeństwo w prawie kanonicznym i prawie polskim, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 434–451.
- Biskupski S., W obronie katolickiego małżeństwa, „Ateneum Kapłańskie” 23 (1929), s. 63–65.
- Biskupski S., Reforma prawa małżeńskiego w ujęciu Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 16–21.
- Biskupski S., Stanowisko Kościoła względem ślubów cywilnych, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 120–136.
- Biskupski S., Uznanie śmierci zaginionego małżonka, „Ateneum Kapłańskie” 37 (1936), s. 55–60.
- Biskupski S., Odgłosy prasy po odczycie prof. K. Lutostańskiego o nowym prawie małżeńskim w Polsce, „Ateneum Kapłańskie” 29 (1932), s. 43–51.
- Brenk M., Chaczko K., Płasek R., Opieka społeczna w II Rzeczypospolitej—wprowadzenie do tekstów źródłowych, „Praca Socjalna” 34 (2019) nr 4, s. 9.
- Cieśliński K., Nierozzerwalność małżeństwa w świetle Pisma Świętego, „Ateneum Kapłańskie” 17 (1926), s. 344–363, 433–451.
- Cieśliński K., Nierozzerwalność małżeństwa w świetle Pisma Świętego, „Ateneum Kapłańskie” 18 (1926), s. 125–127.
- Chudzik W., Wpływ centralnego Okręgu Przemysłowego na środowisko wiejskie, „Rocznik Lubelski” 41 (2015), s. 214–224.
- Dąbrowski Ks., Jeszcze w sprawie projektu Prawa Małżeńskiego. Panu prof. Lutostańskiemu w odpowiedzi, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932) nr 1, s. 385–391.
- Dyczewski L., Rodzina polska i kierunki jej przemian, Warszawa 1981.

- Felchner A., Rodzina w II Rzeczypospolitej – jej główne zagrożenia ze strony chorób, „Medycyna Nowożytna” 25 (2019) z. 1, s. 103–104.
- Felchner A., Rodzina w II Rzeczypospolitej – jej główne zagrożenia ze strony chorób, „Medycyna Nowożytna” 25 (2019) z. 1, s. 103–104.
- Górnicki L., Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 328 (2019), s. 109–151.
- Jaglarz J., Fatsze a prawda o projekcie małżeńskim Komisji Kodyfikacyjnej (P. prof. Gołąbowi w odpowiedzi), „Ateneum Kapłańskie” 29 (1932), s. 162–171.
- Projekt prawa małżeńskiego uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929 roku, Warszawa 1931, s. 1–42 (Komisja Kodyfikacyjna. Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 1).
- Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolita Polska, Dz.U. 1925 Nr 72, poz. 501.
- Konstytucja RP z 17 marca 1921 r, Dz. U. 1921 Nr 44, poz. 267
- Krahelska H., Pruss S., Życie bezrobotnych – badania ankietowe, Warszawa 1933.
- Listy Episkopatu polskiego, „Ateneum Kapłańskie” 19 (1927) nr 1, s. 380.
- Lutostański K., Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną 28 maja 1929, Warszawa 1931, s. 3–33 (Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja 1 Prawa cywilnego, t. 1, z. 3).
- Magiera E., Wartości wychowawcze polskiej spółdzielczości okresu międzywojennego (1918–1939) i ich aktualność we współczesnym społeczeństwie obywatelskim, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika” 21 (2012), s. 365.
- Mietliński A., Opieka duszpasterska nad wychodźcami sezonowymi, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 273–277.
- Poszwa A., Dążenia eugenistów polskich w świetle katolickich zasad moralnych, „Ateneum Kapłańskie” 30 (1932), s. 433–445.
- X. A. S., Stowarzyszenie ochrony kobiet, „Ateneum Kapłańskie” (1911), s. 370–374.
- Samsel A., Wychowanie w rodzinie chłopskiej w II Rzeczypospolitej, „Wychowanie w Rodzinie” 1 (2011), s. 90.

- Sochala M., Wielka akcja ratownicza – działalność Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom (1919–1922), „Acta Universitatis Lodzianis Folia Historica” 85 (2010), s. 186–187.
- Szymański A., Zapobieganie narodzinom, „Ateneum Kapłańskie” 25 (1930), s. 417–428.
- Świrski I., *Procuratio abortus* w oświeceniu lekarskim, „Ateneum Kapłańskie” 36 (1935), s. 225–237, 335–372.
- Świrski I., Kwestia sterylizacji, „Ateneum Kapłańskie” 33 (1934), s. 370–384.
- Więckowska E., Instytucje zdrowia publicznego w II Rzeczypospolitej – organizacja, cele, zadania, „Przegląd Epidemiologiczny” 54 (2000), s. 418.
- Wyszyński S., Warszawski kongres do spraw walki z żywym towarem, „Ateneum Kapłańskie” 27 (1931), s. 175–177.
- Zakrzewski A., „Mogę dostarczyć Panu tyle kobiet, że można by nimi wypełnić cały okręt”. Handel ludźmi w Warszawie dwudziestolecia międzywojennego, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego” (2015) nr 22, s. 102–126.